



**Magiczny
Kraków**

„Indiana Jones: Poszukiwacze zaginionej Arki” - film z muzyką na żywo w TAURON Arenie Kraków

2016-03-22

Dynamiczna opowieść, pełna nieprawdopodobnych zdarzeń, zaskakujących zwrotów akcji i mrocznych tajemnic zagości w tym roku na Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie. Na symultaniczny pokaz jednego z najbardziej dochodowych filmów lat 80-tych - „Poszukiwacze zaginionej Arki” w reżyserii Stevena Spielberga - zapraszamy w niedzielny wieczór 29 maja 2016 do TAURON Areny Kraków.

Kino Nowej Przygody to, zdaniem filmoznawców, jeden z najsilniejszych gatunków amerykańskiego kina. Autor terminu Jerzy Płużewski pisał w swojej „Historii Filmu”: „Nowa Przygoda zdobyła przebojem kina całego świata, wytworzyła nowy typ odbiorcy i swą agresywną masowością zagroziła wręcz egzystencji innych gatunków”. Cechami charakterystycznymi filmów, o których pisał Płużewski była wartka akcja, natłok nieprawdopodobnych przygód, szybkie tempo i gwałtowne zwroty akcji, mroczne tajemnice i zaskakujące zbiegi okoliczności, śmiertelne pułapki i sytuacje pozornie bez wyjścia. Na deser – szczypta humoru i autoironii, odrobina egzotyki i rozmach zapierający dech w piersiach.

Sztandarowym dziełem Kina Nowej Przygody jest film „Poszukiwacze zaginionej Arki” – nagrodzony czterema Oscarami (za najlepszą scenografię, dźwięk, montaż i efekty specjalne) produkcja George’a Lucasa wyreżyserowana przez Stevena Spielberga, z Harrisonem Fordem w roli głównej. Praca nad filmem trwała osiem lat; już w 1973 roku Lucas napisał „Przygody Indiany Smitha”, które w zamyśle miały konkurować z opowieściami o Jamesie Bondzie. Z czasem historia nabrała nowego kształtu – zmieniło się nie tylko nazwisko bohatera, zakwestionowane przez Spielberga jako zbyt potoczne (imię Indiana musiało pozostać niezmienione, pochodzi bowiem od ukochanego psa Lucasa), ale także jego wizerunek (z gładkiego amanta wymyślonego przez autora Indiana Jones przekształcił się w naukowca i poszukiwacza przygód; Lucas nie zgodził się na kolejną propozycję Spielberga, zgodnie z którą jego bohater miał zostać alkoholikiem). Ostatecznie – jak zauważa Płużewski – twórcy powołali do życia postać „łączącą najwyższą inteligencję z rekordową sprawnością fizyczną, zapobiegającą wpadnięciu mistycznego skarbu w niepowołane ręce wrogów człowieczeństwa, a przy okazji dowcipnie ironizującą na własny temat”. Film miał światową premierę w czerwcu 1981 roku; jego produkcja kosztowała 20 milionów dolarów, zaś zyski były niemal dwudziestokrotnie wyższe. W roku premierowym film „Poszukiwacze zaginionej Arki” został okrzyknięty najbardziej kasowym filmem na świecie; do dziś utrzymuje się w pierwszej dwudziestce megahitów generujących najwyższe dochody.

Autorem nominowanej do Oscara ścieżki dźwiękowej do superprodukcji jest niekwestionowany gigant muzyki filmowej – John Williams, zdobywca pięciu nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej (w 1972 za „Skrzypka na dachu” Normana Jewisona, w 1978 za „Gwiezdne wojny: część IV – Nowa Nadzieja” George’a Lucasa, w 1976 za „Szczęki”, w 1983 za „E.T.” i w 1994 za „Listę Schindlera” — wszystkie trzy reżyserowane przez Stevena Spielberga) i pięćdziesięciu nominacji (w tym tegoroczna za „Gwiezdne wojny: Przebudzenie Mocy” w reżyserii J. J. Abramsa). Skomponowany przez niego „Marsz poszukiwaczy” – szumny i pełen energii – należy dziś do najbardziej rozpoznawalnych tematów światowej symfoniki filmowej. Cała muzyka – zawierająca poza inicjalnym „Marszem” osiem kolejnych, tchnących egzotyką numerów – ukazał się w 1981 nakładem wytwórni Columbia Records; w



**Magiczny
Kraków**

oryginalnej wersji ścieżkę dźwiękową wykonała London Symphony Orchestra.

Jubileuszowemu pokazowi „Poszukiwaczy zaginionej Arki” w TAURON Arenie Kraków - zorganizowanemu z okazji 35. rocznicy premiery pierwszej części filmów o Indianie - towarzyszyć będzie muzyka na żywo w wykonaniu Sinfonietty Cracovii. Dla członków orkiestry - w dużej mierze wychowanych na kultowych tematach Williamsa - będzie to zarówno ogromne wyzwanie, jak i niewysłowiona przyjemność i wielka przygoda. - Pamiętam, jak z wypiekami na twarzy oglądałam ten film po raz pierwszy w 1983 roku - mówi Alina Dorożyńska, wiolonczelistka zespołu. - Myślę, że równie silne emocje i taka sama frajda będą towarzyszyły nam wszystkim podczas wykonania na żywo ścieżki dźwiękowej do przygód Indiany Jonesa. Tym bardziej, że po raz kolejny będziemy mieli zaszczyt i przyjemność pracować pod batutą cenionego dyrygenta- Ludwiga Wickiego - dodaje.

Szwajcarski puzonista i dyrygent - mistrz wykonania muzyki filmowej, współpracujący z takimi legendami jak Howard Shore czy Randy Newman - już po raz siódmy przyjął zaproszenie do Krakowa. Podczas ubiegłorocznej edycji festiwalu poprowadził symultaniczny pokaz „Star Treka” J.J. Abramsa z muzyką Michaela Giacchino, w 2014 dyrygował „Gladiatorem” Ridley’a Scotta z muzyką Hansa Zimmera, w 2012 - „Pachnidłem” Toma Tykwera ze ścieżką dźwiękową reżysera, Reinholda Heila i Johnny’ego Klimka, a w latach 2008-2010 prowadził wykonania kultowej muzyki Howarda Shore’a do obsypanej Oscarami trylogii „Władca Pierścieni” Petera Jacksona.